

Nie chcę żadnej sławy

Leżę sobie w mej kanciapie
na Paciepnikowej Grapie
i nie robię nic co zwykle robić muszę
tak dopieszczam swego lenia
leczę złość i ból istnienia
i do walki szyki zwieram swe

Gdy powodów czasem brak
by kolejny zdobyć szczyt
gdy z ekranów dzień po dniu
rewia błaznów męczy zbyt
gdy za ciężką pracą tyle w życiu tracę
jedna w głowie się kołacze myśl

Nie chcę żadnej sławy i mamony
wolę swoje ciepłe kalesony
nie chcę oczu kamer i poklasku
wolę z tobą kochać się o brzasku

Gdy mi w głowie mąci ktoś
i na siłę zmienia mnie
kiedy lukrowany kit
czkawką już odbija się
nie chcę tego znosić wolę łączkę kosić
i pod nosem śpiewać sobie tak

Nie chcę żadnej sławy i mamony...

Muzyka: Łukasz Golec / Rafał Golec / Krzysztof Maciejowski

Słowa: Rafał Golec